

Ordynator Wojciech Walas z USK w Opolu wystosował list otwarty do Jurka Owsiaaka

Uniwersytecki Szpital Kliniczny w Opolu otrzymał od Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy dary na łączną sumę 3 mln złotych. W ciągu 27 lat placówka otrzymała respiratory, inkubatory, sprzęt do ratowania wzroku i słuchu - podkreśla doktor Wojciech Walas. Ordynator Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Dzieci i Noworodków USK wystosował dzisiaj list otwarty, w którym zwraca się do twórcy orkiestry, aby nie rezygnował z funkcji prezesa fundacji WOŚP.

- Fundacja ma zapisane miejsce w historii cywilizowanego świata. To jest fenomen na skalę światową, ale też trzeba przyznać, że należy go identyfikować z twarzą twórcy i lidera w sposób szczególny - uzasadniał doktor Wojciech Walas, którego zdaniem orkiestra może grać, ale bez Jurka Owsiaaka nie będzie tym samym.

List został zaprezentowany podczas konferencji prasowej zorganizowanej w USK. Ordynator nawiązał w nim także do tragedii, do jakiej doszło w niedzielę w Gdańsku.

- Naprzeciwko obłąkanych fanatyków stoją dzieci, które dzięki działalności WOŚP mogliśmy uratować. Z kolei naprzeciw garstki małych, niegodnych ludzi stoją miliony osób na całym świecie, które są z Jurkiem Owsiakiem i które są z fundacją.

Dodajmy, że opolski lekarz jest także ekspertem w komisji ds. wyboru aparatów anestezjologicznych Fundacji WOŚP.